

JERZY GWIAZDA

**ROZEZNAWANIE OBJAWIEŃ PRYWATNYCH.
*DE REVELATIONIBUS, VISSIONIBUS ET APPARITIONIBUS
PRIVATIS REGULAE TUTAE EXEMPLIIS ILLUSTRATAE*
EUZEBIUSZA AMORTA Z 1744 R. ŚWIADECTWEM
HISTORYCZNYM WYSTĘPOWANIA TRUDNEGO
ZAGADNIENIA TEOLOGICZNEGO**

Wstęp

Temat rozeznawania nadzwyczajnych zjawisk duchowych powraca współcześnie w Kościele z nową siłą wobec rzeczywistości wciąż pojawiających się albo odżywiających tak zwanych objawień prywatnych. Zjawisko zdaje się jeszcze nasilać w XXI w. ze względu na natychmiastowy, globalny przepływ informacji dzięki telefonii komórkowej i internetowi. Pojawia się pytanie: czy tylko wydaje nam się dzisiaj, że mam do czynienia z wieloma nadprzyrodzonymi objawieniami i orędziami, a jednak zawsze tak było, czy jest to może coś zupełnie szczególnego dla naszych czasów¹. Niezależnie od odpowiedzi sytuacja stanowi obecnie wyzwanie duszpasterskie². Objawienia prywatne nie posiadają żadnej dogmatycznej definicji, tak że nawet Katechizm Kościoła katolickiego dookreśla je mianem „tak zwane”³, a Urząd Nauczycielski Kościoła nie poświęca im wiele miejsca, zmuszając teologów do samodzielnych refleksji⁴. Możliwe, że z powodu tej szerokiej obecności objawień w obecnym czasie istnieje niebezpieczeństwo zawężenia dyskusji na ich temat jedynie do współczesnej myśli teologicznej, tak jakby to zagadnienie było nieobecne w ogóle w minionych wiekach. Niewątpliwie jednak zjawisko objawień prywatnych występowało w Kościele od zawsze⁵.

¹ J. Perszon, *Trudności eklezjalnych recepcji objawień prywatnych*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 26 (2019), s. 133-164.

² H. Ciereszko, *Objawienia prywatne jako wyzwanie duszpasterskie*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 12,2 (2013), s. 125-139.

³ Katechizm Kościoła Katolickiego, 67.

⁴ Z posoborowych dokumentów Kościoła dotyczących objawień prywatnych wymienić należy *Katechizm Kościoła katolickiego* z 1992 r., który mówi o nich w punkcie 67, oraz z Posynodalnej adhortacji apostołskiej *Verbum Domini* Benedykta XVI z 2010 r. jej punkt 14, a także *Normy postępowania w rozeznawaniu domniemanych objawień i przesłań* Kongregacji Nauki Wiary z 1987 r., opublikowane jednak dopiero w 2012 r. O ile Katechizm i wspomniana adhortacja zawierają, stanowią teorię, normy postępowania mają wewnątrzkościelny cel praktyczny.

⁵ Już na kartach Pisma Świętego spotykamy sposoby przekazywania treści z Nieba, które są zbieżne z objawieniami prywatnymi odnotowanymi w historii Kościoła. Taką tezę stawia M. Rusecki, *Kryteria „objawień prywatnych”*, w: *Objawienia maryjne. Drogi interpretacji*, red. K. Pek, Warszawa 1994, s. 40. Występowanie tego zjawiska od XIII w. do nowożytności krytycznie krótko

Jak wobec tej rzeczywistości zachowywały się Magisterium Kościoła i autorzy chrześcijańscy?

Łacińskie dzieło o regułach objawień prywatnych autorstwa Euzebiusza Amorta w XVIII w., nieznane bliżej polskiemu czytelnikowi i teologowi, wyraźnie dokumentuje, że zagadnienie objawień i wizji był przedmiotem debaty teologicznej także w historii Kościoła w związku z ich nadmiernym występowaniem. W tym temacie w minionych wiekach publikowane były także inne książki, jednak na ich tle blisko 900-stronicowy traktat Amorta wyróżnia się swoją monumentalnością⁶.

W artykule przyjrę się bliżej wzmiankowanemu dziełu, które nie tylko stanowi historyczne świadectwo występowania zagadnienia teoretycznego i duszpasterskiego, ale możliwe, że przysłuży się także dzisiejszej refleksji teologicznej. Przedstawię najpierw informacje o autorze i wydaniu dzieła, dalej jego strukturę, zawartość i zarys myśli w nim zawartej. Nie będzie miejsca na dokładne czytanie i analizę jego jakże obszernej treści teologicznej, jednak przy podsumowaniu zastanowię się nad samym znaczeniem dzieła i potrzebą jego dalszej analizy.

Źródło

Próbując zmierzyć się z treścią *De revelationibus*, posłużyłem się egzemplarzem zdigitalizowanym przez Google Books, dostępnym w internecie dla każdego⁷. Jest on przechowywany fizycznie, jak świadczy metka z kodem kreskowym umieszczona na jednej z pierwszych stron, w bibliotece w szwajcarskiej Lucernie (Zentral- & Hochschulbibliothek Luzern). Wcześniej ten egzemplarz był dostępny w Kantonsbibliothek Luzern, o czym wnioskujemy ze starszej pieczętki z odwrotu strony tytułowej książki.

Książka to oryginał, wydany, jak wskazuje data na stronie tytułowej, w 1744 r. w Augusta Vindelicorum (dawna nazwa miasta znanego dzisiaj jako Augsburg) staraniem księgarza i wydawcy Martiniego Veitha. Tytuł drukowany jest częściowo czerwoną farbą, pozostały tekst w książce jest w pełni na czarno. Brak w książce zupełnie ilustracji czy szkiców graficznych.

Dzieło jest podzielone strukturalnie na dwie części, z numeracją stron zaczynającą się od nowa w drugiej jego części, ale z digitalizacji dokonanej przez Google wnioskujemy, że stanowi jedność fizyczną wydaną razem w twardej oprawie. Plik PDF digitalizacji okładki i całości treści, którym będę się posługiwał w pracy, ściągnięty z Google na dysk twardy na komputerze, zawiera 901 stron⁸.

wspomina A. Poulain, *Łaski modlitwy*, tłum. J. Rostworowski SJ, Warszawa 1966, s. 338-340. Książka H. Gottfrieda i O. Nedomansky'ego *Księga objawień maryjnych od I do XX w.*: „Przybywam uratować świat”, tłum. K. Górski, B. Kujawa, Warszawa 2003, wlicza około 900 objawień maryjnych.

⁶ Około 30 dzieł świętych i teologów od starożytności do współczesności w tym zakresie podaje i krótko omawia jezuita D. Iturrioz na stronach 177-180 artykułu *Revelaciones privadas*, „Estudios Eclesiásticos” 38 (1963), s. 147-183, <https://revistas.comillas.edu/index.php/estudios-ele-siasticos/article/download/19750/17470/45691> [dostęp: 15.12.2023].

⁷ Digitalizacja dostępna jest pod adresem internetowym <https://books.google.com/books?id=cndtzp1KIPUC&pg=PP1#v=onepage&q&f=false>.

⁸ W bibliotece książek Google pod identycznym tytułem znajdujemy także digitalizację częściową bądź całościową innych egzemplarzy tej pozycji. Datowane są na ten sam rok, z taką samą stroną tytułową. Pochodzą z innych bibliotek, o czym świadczą inne pieczętki w środku.

Zdjęcia egzemplarza dostępnego do nabycia w internecie⁹ oraz alternatywna digitalizacja Biblioteki Jagiellońskiej¹⁰ także ukazują, że jest to fizycznie jedna pozycja.

Dokładny tytuł książki ze strony tytułowej brzmi: *De revelationibus, vissionibus et apparitionibus privatis regulae tutae ex Scriptura, conciliis, ss. patribus, aliisque optimis authoribus collectae, explicatae et exemplis illustratae*, co można przetłumaczyć jako: *Wszystkie reguły o przesłaniach, wizjach i objawieniach prywatnych z Pisma, soborów, ojców świętych i innych najlepszych autorów zebrane, wyłożone i wyjaśnione w przykładach*¹¹. Tytuł skrócony znajdujemy na stronie czwartej w tekście imprimatur: *De Revelationibus, Vissionibus & Apparitionibus privatis Regulae tutae, exempliis illustratae (Wszystkie reguły o przesłaniach, wizjach i objawieniach prywatnych wyjaśnione w przykładach)*.

Autor

Dzieło napisał, jak informuje nas strona tytułowa, R.D. Eusebius Amort. Skrót R.D. oznacza zapewne *Reverentissimum Dominum*, dosł. „Czcigodny Pan”, jest to tytuł stosowany do kapłana. Eusebius to imię – Euzebiusz. Amort, nazwisko. Na stronie tytułowej znajdujemy też jednozdaniową dedykację tej książki: „najczcigodniejszemu kardynałowi Lercariemu, teologowi”. Włoski kardynał Niccolò Maria Lercari był za czasu wydania książki wicelegatem w Avinion¹².

Dowiadujemy się też z tej strony tytułowej, że Euzebiusz Amort był kanonikiem regularnym laterańskim z miejscowości Polling. Angielskojęzyczna *Encyklopedia Katolicka* z początku XX w., powołując się na kilka XIX-wiecznych źródeł, przedstawia jego biografię i dzieła w kilku akapitach¹³. Podstawowe informacje o autorze podaje też współczesna internetowa *New Catholic Encyclopedia*, dodając, że nie napisano o nim żadnej przekrojowej biografii¹⁴.

⁹ Biblio, aukcja internetowa sprzedaży książki: Amort E., *De revelationibus*, Augsburg 1744, <https://www.biblio.com/book/revelationibus-visionibus-apparitionibus-privatis-regulae-tutae/d/1183067602> [dostęp: 15.12.2023]. W aukcji znajduje się też nieco szerszy opis fizycznych właściwości pozycji.

¹⁰ Książka została także zdigitalizowana pod adresem <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/916608/edition/883680?language=en>. Digitalizacja Biblioteki Jagiellońskiej jest digitalizacją fotograficzną, zawiera tylko zdjęcia stron, podczas gdy Google przeprowadził plik przez optyczne rozpoznawanie znaków (OCR), tak że tekst książki zasadniczo jest cyfrowo rozpoznawalny i możliwy do skopiowania. Można zadać pytanie o bezbłądność procesu OCR, jednak nawet ewentualne drobne pomyłki w rozpoznaniu liter dla naszych ogólnych rozważań nie będą miały znaczenia.

¹¹ Wydaje się, że w tym kontekście nie ma dobrego fleksyjnego tłumaczenia łacińskich „apparitio” i „revelatio” na język polski. Najmniej szkodliwe będzie posłużenie się słowem „przesłanie” dla oddania „revelatio”, o ile w liczbie mnogiej odnosi się ono do „przesłań” z wielu objawień, a nie otrzymywanych przez jedną osobę.

¹² *Cardinal Niccolò Maria Lercari*, w: *Find a Grave*, <https://www.findagrave.com/memorial/194262498/niccol%C3%B2-maria-lercari> [dostęp: 15.12.2023].

¹³ T. Shahan, *Eusebius Amort*, w: *The Catholic Encyclopedia*. New York 1907, <http://www.newadvent.org/cathen/01434a.htm> [dostęp: 15.12.2023].

¹⁴ *Amort, Eusebius*, w: *New Catholic Encyclopedia*. *Encyclopedia.com*. <https://www.encyclopedia.com/religion/encyclopedias-almanacs-transcripts-and-maps/amort-eusebius> [dostęp: 15.12.2023].

Euzebiusz Amort urodził się w niemieckim Biberfühle w Bawarii 11 listopada 1692 r. Wykształcony przez jezuitów w Monachium, jeszcze w młodości dołączył do kanoników regularnych laterańskich w miejscowości Polling, gdzie spędził resztę swojego życia, z wyjątkiem około dwóch lat w Rzymie (1733–1735). Zmarł 5 lutego 1775 r.

Przez większość swojego życia w Polling był nauczycielem filozofii, teologii i prawa kanonicznego, zajmując się także innymi dziedzinami akademickimi. Amort „może być postrzegany jako wzór całożyciowego oddania wszystkim naukom podpadającym pod nauki kościelne”¹⁵. Korespondował z wybitnymi uczonymi i duchownymi swojego czasu, na przykład z papieżem Benedyktem XIV oraz św. Alfonsem Liguori. Napisał około dwudziestu dzieł z rozmaitych dziedzin filozoficznych i teologicznych, z których omawiane w tym artykule jest najbardziej znane. Ponadto w kilku dodatkowych szczególnych pozycjach wspierał myśl Tomasza à Kempis, zwłaszcza przeciwko krytyce Jeana Gersona.

Wydania, tłumaczenia i omówienia

Rozmaite wyszukiwarki internetowe, naukowe i biblioteczne, milczą na temat nowszych wydań *De revelationibus*, a także jakichkolwiek tłumaczeń tego dzieła w ogóle na języki współczesne¹⁶. Nieznane mi są też analizy tej pozycji w ogóle. Dzieło bywa przytaczane zdawkowo jako prosty przykład, że zagadnienie rozeznawania objawień prywatnych poruszane było także w historii, jednak bez szczególnego omawiania jego treści¹⁷. Nie jest wykluczone, że w różnych bibliotekach europejskich istnieją jakieś odniesienia do tego dzieła, publikowane w minionych wiekach, zwłaszcza do wyszukania w katalogach kartkowych, jednak nie ma prostego sposobu, by to zweryfikować. Nie jest to niemniej konieczne dla prostego przedstawiania zawartości dzieła, którego podejmuję się w tym artykule.

Struktura dzieła i numeracja

Książka zaczyna się stroną tytułową całej pozycji, która została już w całości omówiona przeze mnie. Dalej znajdujemy dedykację (trzy strony), imprimatur (jedna strona), wstęp (sześć stron) oraz spis treści dwóch części (cztery strony). Numeracja zaczyna się od części pierwszej, od jej własnej strony tytułowej (s. 1), a kończy erratą (s. 284). Po tym numeracja stron rozpoczyna się na nowo. Po stronie tytułowej drugiej części (s. 1) następuje wstęp do niej (s. 3-9) oraz zasadnicza treść (s. 10-587), po której też następuje errata (s. 588). Nie wszystkie jednak strony są numerowane.

¹⁵ T. Shahan, *Eusebius Amort* [dostęp: 15.12.2023].

¹⁶ Z jednym wyjątkiem – D. Iturrioz na s. 180 w *Revelaciones privadas* wskazuje na jakieś bliżej niezidentyfikowane wydanie dzieła z 1750 r. w Venetiis.

¹⁷ Na przykład: X.T.M., *Objawienia prywatne*, „Przegląd Katolicki” 40 (1870), s. 625-633 oraz D. Iturrioz, *Revelaciones privadas*, s. 180.

Dedykacje, imprimatur i wstęp

Dzieło *De revelationibus* posiada dwukrotną dedykację. Pierwsza, jednozdaniowa, ze strony tytułowej – która była już wspomiana – dotyczy kard. Lercari. Druga to rozdział o objętości dwóch i pół stron zatytułowany „Sanctae Matri Romanae Ecclesiae” („Świętej Matce Kościołowi Rzymskiemu”), w którym autor pokornie poddaje się Kościołowi, polecając mu swoją pracę i wyrażając ufność w rządzenia Boże. Na koniec, po wzmiankowaniu miejscowości Polling, podane są data 6 sierpnia 1943 r. oraz imię i nazwisko autora z uprzednim określeniem „najmniejszy z synów”.

Zgodę na druk książki wydał 7 września 1943 r. Joannes Adamus Nieberlein, biskup pomocniczy diecezji Augusta, na podstawie opinii cenzora Franciszka Josepha de Handla. Przed imieniem i nazwiskiem, to jest drukowanym podpisem biskupa, zostaje użyte słowo „imprimatur”. Znajduje się ono na końcu krótkiego rozdziału zatytułowanego „Approbatio”, zawierającego uroczyste słowa zachęty i nadziei, że dzieło pomoże „rozdzielić objawienia fałszywe bądź wątpliwe od pewnych i słowo boskie od ludzkiego”¹⁸.

Wstęp z podtytułem „O celu i przedmiocie niniejszego dzieła” zawiera na kilku stronach dziewięć numerowanych akapitów. W pierwszym jest mowa, że objawieniami prywatnymi nazywa się te, które zostały dane poszczególnym osobom, ale nie zostały jeszcze określone przez Kościół jako prawdziwe: „necdum [...] pro veris definitae sunt”¹⁹. W drugim podpunkcie dowiadujemy się o głównym motywie powstania dzieła – jest nim przesadne posługiwanie się objawieniami w czasach współczesnych autorowi bez sprawdzenia ich wiarygodności, tak w książkach, jak i kazaniach. Dalej jest mowa o zachowaniu religii przed błuźnierzstwami, zagrożeniu odsunięcia w cień Objawienia, ochronie dusz, zgubnych nowych praktykach pobożnościowych oraz odróżnieniu prawdy od kłamstwa. Punkt ósmy zawiera siedem podpunktów, stanowiących w zarysie jakby podsumowanie – jest tam mowa, że większość z takich objawień prywatnych jest niepewna. Autor formułuje zalecenia praktyczne, aby postępować wobec objawień z wielką ostrożnością. Ostatni punkt przedstawia wezwanie do czytelnika, by pomagał autorowi w przyszłych zmaganiach i pracach – zdaje się, że Amort ma na myśli modlitwę. Wszystkie te przesłanki skłoniły autora do zgrupowania reguł z historii Kościoła w rozdziale pierwszym i ukazania w przykładach w rozdziale drugim.

¹⁸ E. Amort, *De revelationibus*, jeszcze przed numeracją stron.

¹⁹ Tamże, pars I, s. 5. Znajdujemy jeszcze w tym podpunkcie drugie określenie tego, czym nie są objawienia prywatne, które jest dość trudne teologicznie. Jeśliby objawienie było „immediatè à Deo ordinatur ad directionem universalis Ecclesiae” („natychmiastowo przez Boga przeznaczone dla pokierowania Kościołem powszechnym”), to według Amorta nie byłoby objawieniem prywatnym. Jakim zatem byłoby to objawienie i w jaki sposób Bóg by je dał? Ostatecznie Sobór Watykański II wyjaśnia nam w 4. punkcie Konstytucji o Objawieniu Bożym, że „nie należy się już spodziewać żadnego nowego objawienia publicznego przed chwalebny ukazaniem się Pana naszego, Jezusa Chrystusa” (*Dei Verbum*, 4).

Część pierwsza – zasady objawień prywatnych

Część pierwsza zawiera według autora reguły rozeznawania objawień „zestawione z Pisma, soborów, ojców, a także innych wiarygodnych autorów, oraz przekazane w sposób systematyczny”²⁰.

Z Pisma Świętego przedstawionych jest siedem reguł. Przytoczę je w całości²¹:

1. *Wypełnienie się przepowiedzianego zdarzenia nie zawsze jest pewnym znakiem, że objawienie jest od Boga [Pwt 13,2-4a.6a].*

2. *Objawienia, w których znajdujemy bądź to powtarzaną, bądź nawet pojedynczą fałszywą zapowiedź, powinny zostać całkowicie odrzucone wraz z ich autorem [Pwt 18,20-22 z omówieniem i cytowaniem dla potwierdzenia nieco rozbieżnej w treści wersji tych wersetów z Septuaginty].*

3. *Łatwo są łudzeni przez fałszywe objawienia demoniczne ci, którzy zasługują na to, by być łudzonymi, ponieważ nie chcą sprawdzać ich ze Słowem Bożym z Pisma, Tradycją i powszechnym zmysłem Kościoła [1 Krl 22, rozliczne wersy z omówieniem].*

4. *Nie są od Boga objawienia, które przez swoje nauki albo obietnice usposabiają grzeszników do odwlekania pokuty [Jer 23, wybrane wersy z omówieniem].*

5. *Nie są od Boga objawienia, zwłaszcza w przypadku kobiet, które mężczyźni w pobożnych sprawach utwierdzają, dając im próżne bezpieczeństwo albo znieczulenie w grzechach [Ez 14, wybrane wersy z omówieniem].*

6. *Gdy niegodni pytają Boga o objawienie, ale także te osoby, które proszą Boga o odpowiedź, choć w innych sprawach pobożne, łatwo są oszukiwani przez swoją wyobraźnię albo demona [Ez 14, wybrane wersy z omówieniem, oraz 2 Tes 2,10b-11].*

7. *Kiedy objawienia odrzucają tradycję albo wspólny zmysł wiernych, nie należy się łatwo z nimi zgadzać, zwłaszcza jeśli jest w nich nie tak wiele prostej miłości prawdy, jak części teoretycznych [2 Tes 2, wybrane wersy].*

Do każdej z reguł, podanych w niektórych przypadkach z krótkim omówieniem, przytoczony jest przynajmniej jeden wzmiankowany fragment z Pisma.

Można zastanawiać się nad aplikacją powyższych reguł. Na przykład reguła druga w świetle nauki św. Jana od Krzyża wydaje się wątpliwa. W *Drodze na górę Karmel*, powołując się na różne fragmenty z Pisma Świętego i doświadczenie kierownictwa duchowego, Doktor Mistyczny pokazuje, dlaczego prawdziwa przepowiednia czasem się nie spełnia²². W punkcie siódmym prawdopodobnie chodzi o tradycje pisane przez małe „t” i jakieś bardzo ogólne wyczucie wiary u wiernych. Nie można bowiem w ogóle przyjąć objawień, które rzeczywiście zaprzeczałyby Tradycji i Objawieniu²³.

Co jednak najbardziej rzuca się w oczy, to mocna wybiórczość wyliczonych reguł biblijnych. Mamy tylko jedno odwołanie do Nowego Testamentu, do jednego rozdziału z jednego listu Pawłowego. Ewangelie i Dzieje Apostolskie zostają zupełnie pominięte, tak samo inne listy. Z powodzeniem w Piśmie Świętym

²⁰ E. Amort, *De revelationibus*, pars I, s. 1

²¹ Tamże, pars I, s. 3-7, tłum. własne.

²² Ciekawe, że E. Amort, przytaczając dalej naukę św. Jana od Krzyża (pars I, s. 200-232), nie zanalizował tego zagadnienia. Myśl Doktora Mistycznego zawarta jest w *Drodze na Górę Karmel*, tłum. B. Smyrak, Kraków 1998, s. 251-262.

²³ Prawda wyrażona w Katechizmie Kościoła katolickiego, 67, była też jasna dla Amorta, jak pokazuje jego reguła nr 3.

można znaleźć rozliczne reguły rozeznawania zjawisk podpadających pod objawienia prywatne lub postępowania z nimi. Dla przykładu Jezusowe „Poznacie ich po owocach” (Mt 7,15-20) albo porada Gamaliela (Dz 5,32-43). Dlaczego Pismo Święte zostaje potraktowane tak zdawkowo?

W drugim rozdziale tej części sformułowanych zostaje 25 reguł „z soborów i ojców”²⁴. Każdorazowo Amort podaje źródło, na podstawie którego formułuje regułę, jest to bezpośredni cytat z dzieł autorów (przy niektórych regułach są dwa odwołania). Dodatkowo czasem krótko omawia przedstawioną regułę. Jeśli jednak przyjrzymy się dokładnie podawanym źródłom, nie znajdziemy w nich w ogóle cytowania soborów i tylko jedno odniesienie do dokumentu papieskiego bądź przypisywanego papieżowi. Z dokumentów Kościoła w ogóle znajdziemy tylko dwa odwołania – do Kodeksu Kanonów Kościoła Afrykańskiego z IV i V w. w regule pierwszej oraz do tak zwanego *Decretum Gelasianum* z VI w. w regule drugiej. Reszta to teksty świętych i teologów, wśród których znajdziemy: św. Augustyna (18 razy), św. Jana Chryzostoma (2 razy), Euzebiusza, św. Grzegorz z Nazjanzu, św. Hieronima, św. Cyryla Aleksandryjskiego, św. Teresę, św. Jana od Krzyża, biskupa Faustusa, Orygenesza oraz Epifaniusza. Jest to bardzo subiektywny wybór autora. Trudno uznać, żeby tak nieliczna reprezentacja tekstów zaledwie kilku autorów chrześcijańskich wyczerpywała całość zagadnienia ze starożytności. Tytuł dzieła zawierający słowa „reguły wszystkie” oraz „najlepszych autorów” niekoniecznie odpowiada jego treści. Jest to zdecydowanie bardziej wybór.

Reguły te w części dotyczą zagadnień opisowych i systematycznych (na przykład w regule 13. autor wskazuje na trzy rodzaje objawień, a w regule 11. mówi się, że objawienia prawdziwe mogą wystąpić także u heretyków i pogan). Niektóre reguły są praktycznymi zaleceniami, jak obchodzić się z objawieniami prywatnymi w Kościele (dla przykładu reguła 1., 2. oraz 22. ogranicza publiczne posługiwanie się treściami wizji, także w liturgii, w zależności od dalszych okoliczności). Inne stanowią rady mądrościowe (choćby reguła 4., w której autor stwierdza, że ci, którzy pragną otrzymywać takie objawienia od Boga, zasługują na to, by demon ich oszukiwał).

Dalsze podrozdziały części pierwszej – od trzeciego do dwudziestego pierwszej – wyliczają tezy poszczególnych teologów z późniejszych wieków. W kolejności są nimi: o. Dominico Gravina OP, piszący w początkach XVII w. (10 reguły), Jan Gerson, kanclerz Uniwersytetu Paryskiego z przełomu XIV i XV w. (23 reguły), kard. L.F. Brancati di Lauria z XVII w. (34 reguły), kard. Giovanni Bona z XVII w. (9 reguły), Gianfrancesco Pico della Mirandola, włoski filozof z przełomu XIV i XV w. (20 reguły), o. Jan Tomasz Castaldo de Alassio OP z XVII w. (26 reguły), bł. Jan Rusbroch, kanonik regularny z XIV w. (2 reguły), o. Henryk z Friemar Młodszy OSA, niemiecki teolog z przełomu XIII i XIV (4 reguły), o. Henricus de Haffia OSA (4 reguły), o. Ludovico de Leone OSA (3 reguły), o. Bartholomaeus Sybille OP z XV w. (3 reguły), o. Petrus Thyraeus SI (7 reguły), św. Teresa Wielka (10 reguły), s. Joanna od Krzyża OC (29 reguły), św. Tomasz z Akwinu (1 reguła), o. Józef Augustyn Orsi OP z XVIII w. (4 reguły), św. Filip Nereusz (2 reguły), po jednej regule z dokumentów o świętych kobietach bł. Małgorzaty „Ravenantensis”, jej uczennicy Beaty „Gentilis” i Katarzyny Sienieńskiej (3 reguły), reguły o. Jeana Bollandy SI z XVII w. z objawień kobiet (4 reguły).

Reguły są podawane na podstawie dzieł wyliczonych autorów, ale są formułowane przez samego Amorta. W większości przypadków podane jest źródło dla

²⁴ E. Amort, *De revelationibus*, pars I, s. 7-28.

reguł, tytuł dzieła bądź dalsze odniesienie do rozdziałów pozycji. Niejednokrotnie cytowane są też fragmenty dzieł. Podane reguły zazwyczaj są krótko omawiane.

Mają one przeróżny charakter – tak praktyczny, jak i teoretyczny. Często ocierają się o zagadnienia z duchowości i teologii mistycznej. Niekiedy są bardzo szczegółowe. Czasem są do siebie podobne, jako że jest ich wiele, pochodzą z różnych autorów, ale dotyczą podobnych zagadnień. Pierwszą rzucającą się w oczy prawidłowością jest troska autora o czystość wiary i praktyk religijnych. Reguły są konkretnie i ostrożnie formułowane, ale możliwe, że wynika to też z samych wzmiankowanych tekstów. Na przykład Amort używa sformułowań takich jak „nie należy dopuszczać”, niekoniecznie od razu uznając objawienie za fałszywe²⁵.

Autorzy to też rozmaite postacie – od wielkich świętych, po osoby prawie zupełnie zapomniane przez historię. Zadziwiające jest, że św. Tomasz z Akwinu został podsumowany przez autora tylko jedną tezą, jakże jednak precyzyjną: „Aby odróżnić objawienia prawdziwe od fałszywych, koniecznym jest rozróżnianie duchów, albo poczekanie na koniec, które one ostatecznie spowodują, czy byłby on dobry, czy zły”²⁶.

Sformułowanych zostało ostatecznie 231 reguł – 7 z Pisma Świętego, 25 z pierwszych wieków chrześcijaństwa oraz łącznie 199 z późniejszych autorów.

Rozdział ostatni części pierwszej, dwudziesty drugi, to *Summarium criticum*. Autor sili się na streszczenie wszystkich wcześniej przedstawionych reguł. W krótkim wstępie zaznacza, że jest to tylko jego subiektywny wybór, który nie wyczerpuje całości zagadnienia²⁷. Podsumowanie podzielone jest na cztery kategorie – podane są reguły o objawieniach prawdziwych na podstawie pewnych znaków (35 reguł), wątpliwych (11 reguł), prawdopodobnie fałszywych (48 reguł) oraz tych z pewnością niepochodzących od Boga (31 reguł). 231 najprzeróżniejszych reguł zostało skróconych do 120 z poczwórnym podziałem. Kategorie, na które zostały one podzielone, wskazują na motyw nadrzędny dzieła, to jest rozemnianie objawień prawdziwych od fałszywych.

Reguły z podsumowania to swego rodzaju wybór z wcześniej wzmiankowanych autorów. Nie znajdujemy w nich już przytoczonych cytatów, a jedynie odniesienia do dzieł. Amort wybrał szesnaścioro autorów, do których będzie się odnosił (kard. Lauria, o. Castaldo, reguły z dokumentów o kobietach, F. Pico della Mirandola, o. Sybille, Pismo Święte reguła 1., reguła 2. z „ojców”, o. Thyraeus, św. Teresa Wielka, o. Gravina, J. Gerson, s. Joanna od Krzyża, o. Bolland, kard. Bona, o. Henryk z Fiemar, bł. J. Rusbroch). Zarówno sformułowanie reguł, jak i ich wyjaśnienie, pochodzą już wprost od Amorta. Pismo Święte zostało wrzucone pomiędzy słowa ludzkie i potraktowane jakby na równi z nimi. Dokładne omówienie reguł albo samo przeanalizowanie, w jaki sposób zostały wybrane i sformułowane na podstawie prawie ich dwukrotnie większej liczby, daleko przekracza rozmiary niniejszego artykułu. Przytoczę jednak kilka przykładów dla zobrazowania ich bogactwa i różnorodności.

Reguły zawierają zachęty do powściągliwości w wyrokowaniu o objawieniach. Reguła 3. z objawień prawdziwych, będąca jednocześnie regułą 1. z wątpliwych,

²⁵ Tamże, pars I, s. 84.

²⁶ Tamże, pars I, s. 233.

²⁷ Tamże, pars I, s. 258. Amort cytuje słowa św. Tomasza z Akwinu „in 2. ad Cor. C. II. Lect. 3”.

zachęca nas do powstrzymywania sądów i dania sobie czasu przy rozeznawaniu, aż przyszłość przyniesie pewniejsze informacje²⁸.

Objawienia wątpliwe, jak stwierdza reguła 2., nie powinny stanowić podstawy do regulowania kultu publicznego w Kościele. Reguła 3. wskazuje, że objawienia podpadają także pod władzę publiczną, jeśli przedstawiają zagrożenie błędu lub zamętu²⁹.

W regułach jest mowa także o diable, który może imitować działanie Boga. Spełnienie się wydarzeń przyszłych zapowiadanych w objawieniach nie jest z konieczności znakiem, że pochodzą one od Boga, jako że diabeł może wnioskować o przyszłości (reguła 4. objawień prawdziwych). Podobnie jest z ekstazą czy lewitacją, które diabeł też może wywoływać (reguła 5. z tej kategorii)³⁰.

Pierwsze reguły objawień prawdziwych dotyczą przekazu, psychologii i świętości – nie należy przyjmować od razu żadnego objawienia od kobiety bez upewnienia się w przekazie. Amort sam zauważa, że jest to bardzo ogólna teza. Reguła 2. jest przeciwna – nie należy odrzucać od razu objawień od osób świętych bez pewnych źródeł obalających je³¹. Reguła 7. objawień prawdopodobnie fałszywych dotyczy sposobu ich wyrażania i mówienia o nich – objawienia są prawdopodobnie fałszywe, gdy są przekazywane „z pobudek bezmyślnych, z zachowaniami nieskładnymi i niezdrawą przemową” („mente emota, gestibus distortis et elocutione non sana”)³².

Reguła 7. objawień fałszywych stwierdza, że jeśli objawienie przekazuje, że droga do Nieba jest szeroka, to nie pochodzi ono od Boga³³. Przeciwnie, reguła 19. z tej kategorii wskazuje, że po objawieniu musi nastąpić zwiększenie dobra duchowego albo pomnożenie pobożności³⁴.

Co do publikacji objawień i wizji, nie powinno się ich drukować bez przekonania, że pochodzą od Boga, tak twierdzi reguła 41. objawień prawdopodobnie fałszywych³⁵.

²⁸ E. Amort, *De revelationibus*, pars I, s. 260 i 270. Dzisiejsze postępowanie Kościoła wobec objawień w Medjugorje, który zwleka z wydaniem ostatecznego osądu, wskazuje na aktualność tej reguły. Te objawienia poprzez mające dopiero zostać ujawnione tajemnice zapowiadają ważne wydarzenia dla całego świata, a być może nawet Powtórne Przyjście Chrystusa. Cały czas trwają i przekazywane są nowe orędzia – por. J. Perszon, *Trudności eklezyjalnych recepcji objawień prywatnych*, „Studia Koszalińsko-Koło-brzeskie” 26 (2019), s. 133-164, oraz M. Soldo, *Moje Serce zwycięży*, tłum. A. Halczak, Piotrków Trybunalski 2017, oraz J. Gwiazda, *Orędzia Matki Bożej z Medjugorja*, Warszawa 2014.

²⁹ E. Amort, *De revelationibus*, pars I, s. 270.

³⁰ Tamże, pars I, s. 259. Powtórzyłbym tutaj pytanie wcześniej wzmiankowane, dlaczego Amort nie czerpie obficie z Pisma Świętego poza kilkoma wybiórczymi regułami. Dla tej reguły aż narzuca się fragment z 2 Kor 11,44.

³¹ Tamże, pars I, s. 259.

³² Tamże, pars I, s. 274.

³³ Tamże, pars I, s. 280. Znow pojawia się pytanie, dlaczego nie ma w tym podstawy z Pisma Świętego (Mt 7,13)?

³⁴ Tamże, pars I, s. 282.

³⁵ Tamże, pars I, s. 279. Zakaz publikacji objawień prywatnych bez zgody władz Kościoła pod groźbą ekskomunikacji obowiązujący dla Kościoła powszechnego znalazł się w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r.

Część druga – przykłady z wizji i objawień

W części drugiej, praktycznej, autor, jak zapowiada na wstępie, stosuje wspomniane reguły do poszczególnych objawień na przykładach. Znajdujemy w tej części dzieła trzynaście rozdziałów.

W pierwszym Amort analizuje przypadki iluzji objawień z żywotów św. Antoniego, św. Pachomiusza, Makariusza Rzymskiego, Joanny Zakonnicy, w tym związane z historią niejakiego Valensa, wzmiankowaną w *Historia Lausiaca*.

W kolejnym rozdziale, dotyczącym tego samego tematu, autor odnosi się do doświadczeń duchowych takich osób, jak św. Symeon Słupnik, bł. Jordan z Saksonii, generał dominikanów, św. Katarzyna „Bononiensis”, św. Franciszka Rzymianka, św. Filip Nereusz, święta Katarzyna Baptysta Varano (na czasy Amorta błogosławiona) oraz Krystyna ze Stommeln.

Rozdział trzeci przytacza historię zaczerpniętą z dzieła *Saga* Simona Maiolusa, XVI-wiecznego włoskiego biskupa, znawcy prawa kanonicznego, dotyczącą pewnej Magdaleny Hiszpanki.

Kolejny rozdział to według tytułu przykłady zwiedzeń – szerokie cytowania z dzieła *De distinctioe verarum visionum à falsis* wspomnianego już Jeana Gersona, a passus następujący po nich to znaki iluzji zaczerpnięte od Gianfrancesco Pico della Mirandola.

Dwa dalsze rozdziały dotyczą, jak zaznacza autor, objawień prawdopodobnych z *Acta Bollandianis* oraz Joanny (szósty) oraz przykładów wizji i objawień wątpliwych u pewnych pobożnych kobiet (siódmy).

Kolejne cztery rozdziały, od ósmego do dwunastego, traktują kolejno o objawieniach św. Gertrudy, św. Elżbiety z Schönau (z Hesji), bł. Anieli z Foliono oraz bł. Veroniki Negroni z Binasco.

Trzeba zaznaczyć, że autor nie analizuje w szczegółach wspomnianych objawień jako całości. Ocena iluzoryczności czy wiarygodności zdaje się dość powierzchowna – na podstawie pewnych historii czy treści z objawień bez badania faktów życia osoby, rzetelności przekazu i dalszych kryteriów, które współcześnie często dałoby się radę kompleksowo zastosować³⁶. Poprzez podawanie przykładów i opowiadań stara się jakby tylko zilustrować to, co było powiedziane w pierwszej części dzieła.

Maria z Agredy

Ostatnie dwa rozdziały drugiej części *De revaluationibus*, to jest dwunasty i trzynasty, dotyczą objawień czcigodnej Marii z Agredy. Zaskakująco dużo miejsca poświęcone jest temu tematowi – jest to najobszerniejsza część dzieła dotycząca treści, które jednak w tamtych dziesięcioleciach były wydawane i tłumaczone i stanowiły przedmiot dysput teologicznych. Amort w pierwszym z tych dwóch rozdziałów, po krótkim wstępie, przedstawia *compendium* treści tych objawień (na 279 stronach), aby poczynić później swoje własne *observationes* (89 stron), analizując ich treść w dużych szczegółach, rozważając hipotezy. Na koniec w rozdziale *Conclusio*, mieszczącym się na jednej stronie, przedstawia swoją opinię, ale poddaje się w pokorze ostatecznie decyzji Kościoła. Próbuje podsumować

³⁶ Por. rozdział „Rozeznawanie proroków i proroctw” W. Chlondowski, *Objawienia prywatne*, Warszawa–Poznań 2022, s. 49-80.

jednym zdaniem opinie Amorta, można powiedzieć, że autor *De revelationis* uznaje objawienia Marii z Agredy za mocno wątpliwe i uważa, że nie powinny być drukowane³⁷. A. Poulain, odnosząc się do jego opinii, stwierdzi jednak, że Amort się waha co do objawień³⁸.

Przedstawię jednak jeszcze, w jaki sposób te rozważania Amorta wpisują się w historię recepcji *Mistycznego Miasta Bożego*. To kilkusetstronicowe opracowanie tematyczne nie mogło ująć uwadze jemu współczesnych.

Maria z Agredy była franciszkańską zakonnicą³⁹. Urodziła się w 1602 r. Jej nazwisko rodowe to Coronel, natomiast Agreda to nazwa małej miejscowości w hiszpańskiej Kastylii, w której była w klasztorze. Wstąpiła do zakonu w wieku lat szesnastu. Już po niespełna ośmiu latach, pomimo swojej niechęci, została przeoryszą po uzyskaniu papieskiej dyspensy. Pozostała nią do śmierci z jedynie trzyletnią przerwą. Za jej rządów zakon bardzo rozkwitał. Zmarła w 1665 r. w opinii świętości. Napisała dzieło *Mistyczne Miasto Boże*, będące zapisem życia Matki Najświętszej, które jak twierdziła, miała otrzymać od Boga. Zostało ono upublicznione i wydrukowane w Madrycie pięć lat po jej śmierci. Jeszcze w XVII w. zaczęło być tłumaczone na inne języki i szerzej znane. W 1673 r. rozpoczęto jej proces beatyfikacyjny, uznano też heroiczną jej cnotę. Niemniej w 1681 r. Innocenty XI zabronił czytania tego dzieła po wcześniejszym potępieniu go przez Świętą Inkwizycję. Jednak na nowo w początkach XVIII w. stało się przedmiotem debat teologicznych, w które wpisuje się analizowane przeze mnie dzieło Amorta, opublikowane w 1744 r. *De revalationibus* nie przyniosło oczekiwanego skutku, bo w cztery lata po jego publikacji papież Benedykt XIV, powołując się na pozytywne opinie kilku uniwersytetów w Europie, podjął decyzję w kierunku przeciwnym – nakazał ponowne rozpatrzenie dzieła Marii z Agredy. Debata toczyła się dalej. Amort korespondował ze zwolennikami objawień, którzy zarzucali mu przeinaczenie sensu oryginałów hiszpańskich dzieła. W historii oddziaływania *Mistycznego Miasta Bożego* pojawiają się też wątki polityczne władców, którzy chcieli bądź nie chcieli zezwolić na jego szerzenie na określonych obszarach, w tle spory szkół teologicznych franciszkańskiej i dominikańskiej oraz zarzuty o drukarskie fałszerstwa indeksu ksiąg zakazanych⁴⁰.

Obecnie *Mistyczne Miasto Boże* dostępne jest w wielu tłumaczeniach, a także w kilku polskich wydaniach⁴¹. W. Chlondowski w opublikowanej w 2022 r. książeczce omawiającej podstawowe zagadnienia dotyczące objawień prywatnych pokrótce wspomina Marię z Agredy w podrozdziale „Dodawanie do Bożego światła ludzkich «elementów»”⁴², powołując się na opinię A. Poulaina, który nieco szerzej

³⁷ E. Amort, *De revelationibus*, pars II, s. 587.

³⁸ A. Poulain, *Łaski modlitwy*, s. 327.

³⁹ Historię Marii z Agredy i jej dzieła *Mistyczne Miasto Boże* przedstawia T. Campbell w haśle encyklopedycznym *Maria de Agreda*, w: *The Catholic Encyclopedia*, New York 1907, <http://www.newadvent.org/cathen/01229a.htm> [dostęp: 15.12.2023]. Ostatnio została wydana jej pierwsza polska biografia, będąca jednak raczej zestawieniem tekstów i autobiografią niż samodzielnym opracowaniem: *Maria z Agredy. Biografia*, praca zbiorowa, Poznań 2022.

⁴⁰ Wspomniana *The Catholic Encyclopdia* rozważa te wszystkie sprawy w większych szczegółach.

⁴¹ Wydawane od 1730 r. ze wznowieniami za zezwoleniem władz duchownym. Dodatkowo w 1870 r. wydane na nowo nakładem wydawnictwa Władysława Jaworskiego, w 1985 r. za zgodą Kurii Metropolitarnej Warszawskiej przez wydawnictwo Michalineum. Jak widać, zainteresowanie *Mistycznym Miastem Bożym* nie maleje przez wieki.

⁴² W. Chlondowski, *Objawienia prywatne*, s. 77.

rozpatruje zagadnienie⁴³. *Encyklopedia katolicka* KUL w haśle poświęconym Marii z Agredy informuje czytelnika, że jej wkład w rozwój mistyki chrześcijańskiej jest ważny⁴⁴.

Nie sposób w tym artykule zmierzyć się w ogóle z jakże obszerną krytyką objawień dokonaną przez Amorta w kontekście debat teologicznych. Gdyby chcieć podjąć temat rozeznawania tych objawień, oprócz reguł czysto teoretycznych, może warto byłoby uwzględnić dzisiaj także którąś z reguł odnoszących się do owocności, zbudowania duchowego albo pomnożenia miłości?

Podsumowanie i dyskusja

Dzieło Euzebiusza Amorta – bezproblemowo dostępne dzisiaj dla czytelnika w internecie dzięki digitalizacjom dokonany przez biblioteki – stanowi próbę zebrania w jedno kryteriów dotyczących rozeznawania objawień prywatnych, w tym sposobów postępowania z nimi oraz zilustrowanie ich przykładami. Okazuje się z całości oglądu zagadnienia, że ostatecznym celem autora jest jednak analiza objawień Marii z Agredy. Są one przedstawiona na samym końcu książki i zajmują objętościowo nieco ponad jedną trzecią jej treści.

Autor analizuje najpierw wybranych autorów z historii Kościoła. Nie przywołuje całej spuścizny teologicznej minionych stuleci chrześcijaństwa, co też byłoby przedsięwzięciem niemalże niewykonalnym. Dokonuje bardzo subiektywnego wyboru. Można zadać pytanie, dlaczego wybrał akurat tych autorów, których wybrał? Amort bardzo mało miejsca poświęca Pismu Świętemu – odnosi się do niego co prawda na początku, jednak bardzo zdawkowo. Dalsze nawiązania do Biblii pojawiają się dopiero drugorzędnie w odniesieniach obecnych w analizowanych przez Amorta źródłach. Pismo traktowane jest na równi z innymi dziełami, ale nawet jakby pobocznie.

Amort nie prezentuje swojego własnego rozumienia przesłań, wizji i objawień prywatnych jako takich. Nie koncentruje się na temacie dobrego ich zdefiniowania, nie przedstawia klasyfikacji, czy to antropologicznej, czy jakiegokolwiek innej, nie buduje systemu teologicznego. Analizuje zjawisko bardziej od strony opisowej. Zbiera dostępne mu informacje i reguły. Przetwarza je, upraszcza, wyraża i przekazuje czytelnikowi.

W dalszej części dzieła Amort przedstawia przykłady wizji i objawień z wybranych tekstów świętych. W perspektywie ponad siedemnastu wieków chrześcijaństwa jest to zbiór mocno wybiórczy, ale na pewno stanowi próbę ilustracji zagadnienia. Amort ograniczony był w swoich sądach co do wiarygodności objawień jedynie do analizowanych tekstów autorów. Uznał, że wizje są prawdziwe albo nie na podstawie oczywistości, tradycji bądź prostej analizy. Nie miał możliwości kompleksowego podejścia do zagadnienia, to jest badań psychologicznych osób, szczegółowego zweryfikowania przekazu, także od strony tłumaczeń. Dzisiaj po części mamy takie możliwości przy rozeznawaniu objawień.

Jedynie przypadek omawianego na końcu dzieła Marii z Agredy jest przykładem próby głębszej analizy. Jest to jednak przypadek detalicznych sporów teologicznych o treść objawień, które przez długie lata nie są konkluzywne. Stolica

⁴³ A. Poulain, *Łaski modlitwy*, s. 326-328.

⁴⁴ J. Stręciwilk, *Agreda Maria de, Maria Colonel*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszuk, Z. Sułowski, Lublin 1973.

Apostolska zmieniała w tej kwestii swoje zapatrywania i zakazy pod wpływem teologów. Biskupi dawali zgody na druk pozycji w późniejszych wiekach. Dokładna analiza argumentów Amorta, zawartych na ponad trzystu pięćdziesięciu stronach łacińskiego tekstu, wymagałaby długich studiów i musiałaby być zrobiona w kontekście. Dzieło Amorta nie było jednak skuteczne w jego czasie w powstrzymaniu mocno wątpliwych według niego objawień.

Może bardziej wartościowe byłoby zgłębienie reguł objawień prywatnych z części pierwszej *De revelationis*, by zobaczyć, co mogą wnieść do dzisiejszej refleksji teologicznej nad tym zagadnieniem. Dobrze byłoby spojrzeć na nie także przez pryzmat Pisma Świętego. Wizje przedstawione w drugiej części dzieła są prawdopodobnie dostępne dzisiaj w osobnych, dobrze przygotowanych pozycjach wydawniczych. A nawet jeśli tylko w części, to ponieważ dzieło Amorta jest tutaj w dużej mierze odtwórcze, warto byłoby sięgnąć do jego źródeł. Analiza opinii autora *De revelationis* odnosząca się do szczegółowych przypadków mogłaby być jednak małym dodatkowym głosem w dyskusji w tych partykularnych sporach teologicznych.

Dzieło Amorta stanowi przykład zmagania teologicznych z tematem objawień prywatnych, a w szczególności Marii z Agredy. Jest świadectwem tytanicznej, mrowczej pracy osoby próbującej podsumować wcześniejsze dokonania teologów. Pokazuje dobitnie, że temat objawień prywatnych mocno poruszał umysły także w XVIII w. i że jest to temat trudny.